

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Za wysoki kosztowny 13 gr. United - pierwszy 6-cie kamowy, za ostatni 10-cie kamowy. Admistracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

.....

Notatki z Polski i ze świata

Mniemy zpowrotem doskonale
żwirowaną drogą, której ostatnio zbudo-
wano tu 12 km. spoglądamy na bu-
dującą się w szybkim tempie szosę z
Wilna do Lidy, i cieszymy się, że ży-
cie społeczne i gospodarcze u nas mi-
mo trudności idzie.. idzie.. idzie swą
możliwą, ale piękną drogą.

Hel. Romer,

RODZICE I DZIECI.

O harmonijną współpracę między szkołą, rodzicami i młodzieżą.

Nowy rok szkolny nasuwa uwagę publicznej szereg zagadnień związanych ze szkołą i wychowaniem młodego pokolenia.

Dwa czynniki kształtują duszę młodzieży: dom i szkoła. O zadaniach szkoły, o celach i metodach wychowawczych publicznego nauczania mówiono w ostatnich czasach wiele w związku z przebudową naszego ustroju szkolnego. Rząd, który wystąpił o inicjatywę, ciała ustawodawcze, które te inicjatywy podjęły i zaaprobowaly, administracja szkolna, która dziś wiecila w życie nowy program wychowania i nauczania, uczynili ze swej strony wszystko, by instrument szkoły przygotować najsprawniej do potrzeb państwa i nowoczesnych wymagań życia. Przy każdej dyskusji o szkole pamiętać należy o tych zasadniczych zjawiskach przemianach, dokonywanych dziś właśnie. Tej pracy nie mogą nam przesłonić jednostronne lamente o tym, że w tych drobnych, z życiem szkoły związanych, często celowo powiększanych, by wytworzyć atmosferę nie zadowolenia.

Obowiązkiem zaś rodziców w pierwszym rzędzie jest ujmować zagadnienie nie szkoły w całej jego powadze, w całej rozciągłości. Tylko harmonijne współdziałanie tych dwóch czynników, domu i szkoły, tylko lojalne wzajemne podtrzymanie ich autorytetu wobec młodych, wrażliwych serc i umysłów zapewnić może skuteczną, niezłamną zadrążnieniami atmosferę wychowawczą.

Lojalny stosunek rodziców do szkoły nie jest i nie musi być jednoznaczny z bezkrytycznym przyjmowaniem wiadomości wszelkich szkolnych zarządzeń. Czynniki szkolne będą z pewnością wdzięczne za każdą uwagę krytyczną, za każdą informację, jaką oddzielić w mózgach i sercach młodzieży znajdują dany przepis, dany wykład czy dany temat wypracowania szkolnego.

Oświecenie szczerze wszelkich zagadnień ze szkołą związanych ze stanowiska domu i rodziców często stanowić będzie pożyteczną korekturę istniejących warunków i psychicznych nastawień. Chodzi tylko o to — jest to rzecz pierwszorzędnej wagi — by dom rodzicielski nie zajmował stanowiska zasadniczo wrogiego wobec szkoły, by tej wrogości nie demaskował wobec młodzieży, by tematem (jakże częstym) wspólnych rozmów przy rodzinnym stole nie były powierzone jęremyady na profesorów, dyrektorów i wychowawców.

Na tem nie wypierując się oczywiście rola rodziców w pracy wychowawczej nad młodzieżą. Wpływ domu jest przecież częstokroć dominujący czy i on to winien urabiać przyszłe pokolenie.

Celowe oddziaływanie na młodzież jest dziś z pewnością trudniejsze, niż dawniej. Szybkie tempo współczesnego życia, rozwój techniczny pracy, rozwój organizacyjny młodzieżowych wszelkiego typu — to wszystko sprawia, że młodzież dojrzewa dziś niezmierznie szybko, że zbiera jakby mimochodem wiedzę o szeregu spraw i zagadnień, które być może przetrząsa jej wyrobienie życiowe i umysłowe, ale które jednak oddziałują na nią i kształtują jej psychę. Współwychowawcy, jakże często niepowołanym i szkodliwym, staje się drukowane słowo, przygodne towarzysze, ulica.

W warunkach dzisiejszego życia niecelowa najczęściej będzie metoda cieplarnianego odgrodzenia młodzieży od świata, system zakazów, manjery bezceremonijalnego narzucania swej woli. Zakaz, zwłaszcza zakaz niemyślowy, wywołuje odruch sprzeciwu. Niedowarzone nawet sądy i na wyki myślowe, przenikające niekoniecznie do świadomości, ale światła młodzieży, mają wśród niej jednak

Helena Romer

Tutejsi. Nowele. wyd. Rój. Warszawa
Swol Ludzie. Nowele. wyd. L. Chomiński. Wilno.

Książka o nich. Romans. Wyd. L. Chomiński. Wilno.

Willa u Państwa Mickiewiczów. (Teatr dla Młodzieży). Scena Wileńska.

Rezurekcja Wileńska. (Zdobycie Wilna w 1919 r.). Scena Wileńska.

Narodziny milionera w Polsce.

Rzecz ta będzie miała miejsce w połowie września. Przybędzie Polsce człowiek, którego majątek wyniesie będzie okragę miljon, a może nawet dwa miliony. I jest to tak pewne, jak dwa a dwa jest cztery. Oczywiście wszyscy wiedzą, że tym milionerem będzie człowiek, który wygra główną wygraną w piątej klasie, której ciągnięcie rozpoczyna się 7 września. Nie jest wykluczone, że szczęśliwy los znajdować się będzie w rękach dwóch lub czterech osób. W każdym razie narodzi się pół lub ćwierć milionera.

Jeśli jednak wygrana padnie na los, który już wygrał raz w jednej z poprzednich klas, szczęśliwy gracz otrzyma dwa miliony.

Prócz tego sześciu, czy sześciu osób przynajmniej 50.000 ludzi musi wygrać. Kilka tysięcy, kilkadziesiąt tysięcy, kilka tysięcy czy kilkadziesiąt tysięcy.

Nie też dziwnego, że w połowie września zobaczymy tyle rozradowanych twarzy na całym obszarze Rzeczypospolitej. W tej chwili każdy posiadacz losu cieszy się nadzieją, która w loterii klasowej bardzo często się spełnia.

Na Targi.

Jak już donosiliśmy, przybywają dziś na Targi gen. Sławoj Składkowski oraz szef intendencji estońskiej.

Pozatem mają przybyć z Rumunii mjr. Marinescu oraz szef depart. z intendencji M. S. W. w Warszawie ptk. dypl. Masny.

W dniu wczorajszym przybyło do Wilna kilka wycieczek z Wileńszczyzny i dalszych okolic celem zwiedzenia III Targów Północnych. Ogółem przybyło przeszło 300 osób.

Rękawiczki wileńskie zagranicą.

Wileńskie eksporterzy rękawiczek oraz wytwórcy rękawiczek otrzymali szereg zamówień ze Szwecji, Rumunii, Niemiec i Anglii na przeszło 10 tys. par rękawiczek.

Spodziewane są dalsze zamówienia.

Projekt przedłużenia linii lotniczej Warszawa—Wilno—Ryga.

Jak się dowiadujemy, staje się obecnie realnym projekt przedłużenia linii lotniczej Warszawa—Wilno—Ryga odcinek do stolicy Szwecji — Sztokholmu, a nawet do Kopenhagi (Dania).

Zrealizowanie tego projektu nastąpi ewentualnie z wiosną roku przyszłego.

Przed zjazdem pszczelarzy w Wilnie.

W dniach 5 i 6 września r. b. odbędzie się w związku z Targami Północnymi i Wystawą Lniarską pierwszy Zjazd Pszczelarzy Rzeczypospolitej Polskiej. Istniejące dotychczas po szczególne związki pszczelarskie w Wilnie, w Warszawie i Krakowie nie są scentralizowane i każdy z tych związków działa na własną rękę. Na zjeździe wileńskim ma właśnie powstać jednolita organizacja wszystkich związków pszczelarskich Rzeczypospolitej Polskiej i mają być wybrane władze tej nowej organizacji.

Towarzystwo Pszczelnictwa Ziemi Wileńskiej powstało w roku 1932 i ma ono charakter kulturalno-oświatowy. Pszczelnictwo na naszych ziemiach było ogromnie zaniedbane. Wrazem tego oplakanego stanu rzeczy była prowadzona całkowicie bez systemu względnie według przestarzałych systemów hodowla pszczół.

Zadaniem Towarzystwa Pszczelnictwa Ziemi Wileńskiej było szerzenie wśród ludności idei stosowania nowych systemów i udoskonalonych przyrządów. Dzięki propagandzie Towarzystwa Pszczelnictwa obok ulów systemu „Lewickiego” i „Warszawa” weszły obecnie w użycie uli dwóch innych wzorów — systemu „Rooda” i „Dant-Blatt”.

Zjazd Wileński, w którym wezmą udział wybitniejsi pszczelarze z całej Polski będzie miał przedewszystkiem

cele propagandowe i na nim zostaną wygłoszone różne referaty dotyczące gospodarki pszczelniczej. Pan Stanisław Żukowski w Wilnie wygłosi odczyt „O stanie pszczelnictwa w Wilnie”, p. Stanisław Brzózka z Warszawy będzie referował na temat „Jakie obecnie mamy, a jakie powinny być organizacje pszczelarzy w Polsce”, p. L. Weber z Lwowa — „Jak obecnie gospodarzyć w swej pasiece”, p. inż. L. Pawłowski — „Praktyczne nowości w pszczelnictwie”, p. Stanisław Komarowski z Łuninca — referat o lokalnościach. Również zostaną zorganizowane wycieczka do pałacy przemysłowej p. Stanisława Żukowskiego i do pałacy brata Zniszczyńskiego przy klasztorze OO. Misjonarzy.

Towarzystwo Pszczelnictwa Ziemi Wileńskiej organizuje przy III Targach Północnych i Wystawie Lniarskiej dział pszczelnictwa, na który złożą się następujące ekspozycje: ule i przybory pszczelnicze, miód i wosk, wosk i miód, wosk sztuczny — wosk i wosk z wosku, rośliny miododajne i literatura o pszczelnictwie.

Ze dotychczasowej propagandy pszczelnictwa już dała pewne pozytywne wyniki świadczy fakt, że Państwo wy Monopol Tytoniowy zakupuje 20 tys. kg. miodu hreczanego dla odnikotynizowania papierosów.

Uczestnicy kongresu historyków w Wilnie

Wczoraj pociągiem nocnym z Warszawy przybyła wycieczka uczestników VII Międzynarodowego Kongresu Historyków. Wycieczka zabawi w Wilnie dwa dni. Biorą w niej udział uczeni historycy: prof. Smets z Belgii, prof. dr. Pfitzer z małżonką — Czechosłowacją, pp. prof. A. Leman i prof. Staser z Francji, p. prof. E. Gagliardi z Szwajcarii, p. prof. Marinescu z Rumunii, p. prof. von Künzberg, prof. Eiserman i słynny historyk prof. Mamsen z Niemiec.

Góście w dniu dzisiejszym zwiedzają Wilno pod przewodnictwem p. konserwatora Lorentza. (h)

Zaliczenie czasu strajku do okresu pracy.

Przemysłowcy łódzcy postanowili nie wliczać czasu strajku włókiennicze do okresu pracy, wymaganego dla otrzymania urlopu. Organizacje robotnicze zwróciły się w tej sprawie do ministerstwa opieki społecznej, które poparło ich stanowisko i wystosowało okólnik do inspektorów pracy, polecając przeprowadzić zaliczenie czasu strajku włókienniczego, który miał miejsce kilka miesięcy temu.

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 2 września 1933 r.

7.00: Czas. 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka. 7.30: Dziennik poranny. 7.35: Muzyka. 7.52: Chwilka gosp. domowego. 11.57: Czas. 12.05: Muzyka. 12.25: Prasa. Kom. 12.35: D. z muzyki. 12.55: Dziennik południowy. 14.55: Program dzienny. 14.55: Muzyka żydowska (płyty). 15.25: Giełda rolnicza. 15.35: Cyfra. 16.00: Utwory Griega (płyty). 16.30: Giełda rolnicza. 16.35: Wiad. strzeleckie. 16.40: Mecz lekkoatletyczny. 17.00: Odczyt aktualny. 17.15: „Koncert solistów. 17.45: Audycja dla chorych. 18.00: Transm. nabożeństwa z kaplicy w Ostrze Branie. 19.00: „Wycieczki po Wielkopolsce szlakiem dzieł”. — odczyt. 19.20: Tygodnik literacki. 19.35: Program na niedzielę. 19.40: Kwadrans literacki. 20.00: Audycja wiecz. 21.15: Wiad. rolnicze. 21.30: Dziennik Chopinowski. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.10: Kom. met. 22.15: Muzyka lekka. 23.05: Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dnia 3 września 1933 r.

9.00: Transmisja nabożeństwa ze Spawy. 10.30: Koncert. 11.30: Transm. ze Spawy. 11.57: Czas. 12.00: Kom. met. 12.15: Poranek muzyczny. 14.10: „Las i człowiek” — odcz. wył. inż. Wacław Dankiewicz. 14.15: Kom. met. 14.20: Muzyka ludowa. 14.45: Audycja specjalna. 1) Muzyka. 2) Jęsiński przegląd spłazni. pog. wył. I. Łubiakowska. 3) Muzyka. 4) Cisnienie atmosferyczne — pog. wył. Edmund de Mozer. 5) Muzyka. 15.30: Audycja dla dzieci. 16.00: Transm. ze Spawy. 17.00: Mecz lekkoatletyczny. 17.30: „Organizacja rzemiosła” — odczyt wył. Fr. Piekarski. 17.45: Muzyka z płyt. 18.00: Rec. śpiewa czy. 18.35: Program na poniedziałek i rozmaitości. 18.45: Lewska audycja literacka. 19.00: Słuchowisko. 19.40: Skrzynka techniczna. 20.00: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wiecz. 21.00: Transm. ze Spawy. 21.30: Audycja wesoła. 22.25: Wiad. sport. z Wilna i innych stacji. 22.40: Kom. met. 22.45: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

NOVY DWORZEC W WARSZAWIE.

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie uroczystość oddania do użytku publicznego linii średnicowej, przebiegającej przez wybudowany ostatnio tunel kolejowy. Reportaż radiowy z przebiegu ceremonii otwarcia tunelu i nowego dworca dojazdowego transmitowana będzie przez wszystkie rozgłośnie w sobotę o godzinie 11.15.

AUDYCJA DLA CHORYCH I NABOŻENSTWO.

Z cyklu cieszących się niezwykłym powodzeniem „audycja dla chorych” prowadzonych przez ks. Rekęsa ze Lwowa, usłyszymy dzisiaj kolejną pogadankę o godz. 17.45. Bezpośrednio po tej audycji rozgłoszenia wileńskie transmitują nabożeństwo z kaplicy Odrobiny skiej.

KONCERT JÓZEFA TURCZYŃSKIEGO.

Sobotni koncert szopenowski (godz. 21.30) zawiera w programie Scherzo Es-dur, Walca As-dur, Trzy Mazurki w tonacji b-moll. Wykonawcą będzie prof. Józef Turczyński.

Napad na policjanta.

Onegdaj wieczorem ulica Słowackiego stała się miejscem napadu trzech opryszków na funkcjonariusza policji.

Ulicą ta przechadzał się w towarzystwie swej znajomej przodownik P. P. Pol, przybyły do Wilna w sprawach służbowych z Postaw.

W pewnej chwili do przodownika zbliżyło się trzech pijanych osobników, którzy położyli sobie pod jego adresem na jakiś czas smaczny dowcip. Przodownik wreszcie awanturował do przodu. Odniosło to wreszcie skutek. Jeden z napastników podbiegł nagle do Pola i z całej siły uderzył go kaskiem w głowę, po czym pozostał zwrócił mu z głową czapkę i po zadaniu kilku uderzeń pięściami rzucił się do ucieczki.

W czasie dokonywania zajęcia Kryweczan

Napastnicy z widokiem szablę pojął sięgnąć uciekających. Widok ściganych przez policjanta z szablą w ręku osobników wywołał na ulicy zgłębiskowo. Wreszcie wpołniz gnauch Izby Skarbowej przy ulicy W. Po hulanku na pomoc ścigającym napastników przodownikowi, nadbiegli jeszcze jeden po sterunkowy, przy pomocy którego wszystkich sprawców zajęcia ujęto.

Okazał się nimi: Jan Rotkiewicz (Bukowa 23), Wincenty Tarasiewicz (Bukowa 35) oraz niejaki Ignacy Masłowski. W czasie rewizji w kieszeni Rotkiewicza znalazł się kask.

Wszystkich trzech osadzono w areszcie centralnym do dyspozycji władz prokuratorskich. (e).

Z nożem na sekwestratora.

Wczoraj do 3 komisariatu policji zgłosił się sekwestrator III urzędu skarbowego w Wilnie Eugeniusz Grycuto, (Jasna 42) i złożył następujące zawiadomienie:

Tegoż dnia, na polecenie władzy przełożonej przybył do mieszkanka właściciela Janki mieszej (Trzeciego Maja 15) Abela Kryweczan skiego w celu ścigania zaległego lub ewentualnego przewiezienia zaległych rzeczy Kryweczan skiego do jednej z sal licytacyjnych w dziale egzekucyjnego Izby Skarbowej.

W czasie dokonywania zajęcia Kryweczan

ski stawiał sekwestratorowi zacięty opór: kilkakrotnie pełnił go wpiersz nie chcąc wypuścić do pokoju. Gdy sekwestrator przedostał się wreszcie do mieszk. K. pochwylił nagle duży nóż ręczny, usiłując zadać nim rękono silny cios.

Nie doszło do tego jednak dzięki szybkiej interwencji przybyłego posterunkowego — Daniela Józefa, który w ostatniej chwili miał wytrącić nóż z ręki Kryweczan skiego.

Kryweczan skiego zatrzymano i osadzono w areszcie policyjnym.

Pożar pałacu Turkullowej.

Z Wilejki donoszą o częściowym zniszczeniu przez pożar jednego z najładniejszych pałaców na terenie powiatu Wilejskiego, należącego do p. Zofii Turkullowej, a znajdującego się w gminie Iłkaj.

W dniu 31 ub. m. około godziny 7 wieczór w budynku pałacowym wybuchł nagle pożar. Ogień, który nie został natychmiast ugaszony rozszerzył się ze znaczną szybkością obejmując całą oficynę. Na miejsce pożaru niezwłocznie wezwano ochotnicze straże og.

nowe, które przystąpiły do szybkiej akcji ratunkowej. Po kilku godzinnych wysiłkach udało się ogień zlikwidować. Pastwą plomieniu padła znaczna część pałacu wraz z urządzeniem wewnętrznym. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą około 120 tysięcy złotych. Zaskodzi przypuszczenie, iż pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia komina. Władze śledcze prowadzą dochodzenie. (e).

Regulacja rzek przy pomocy dynamitu.



usuwanie mielizn. Dzięki wybuchom dynamitu uregulowano bieg rzeki Orzyc na znacznej stosunkowo przestrzeni, dając możność zatrudnienia 300 — 400 bezrobotnych przy robotach oczyszczających.

Na zdjęciach widzimy rzekę Orzyc przed eksplozją dynamitu, moment eksplozji oraz stan rzeki po eksplozji.

KURJER SPORTOWY.

W. K. S. GRAĆ BĘDZIE Z PRZEMYSŁEM.

Najbliższy mecz piłkarski o wejście do Ligi odbędzie się 17 września. W dniu tym staną do walki mistrzowie poszczególnych grup, a więc aż cztery drużyny.

Prawdopodobnie W. K. S. spotka się z Polonią Przemyską. Sądymy więc że z Przemysłem wygramy klasyfikację do rozgrywek finałowej, albo z Naprzodem Lipiny, albo z Polonią Warszawską.

NA WILJI RUCH.

Wczorajszy dzień pierwszych przed biegów wioślarskich regat na Wilji nie obudził dużego zainteresowania, gdyż przez cały czas padał deszcz.

Dziś więc ruch na Wilji jak i na brzegach rzeki będzie chyba daleko większy, a punktem kulminacyjnym będzie niedziela, gdyż od godz. 14 odbywać się będą biegi finałowe.

Biorąc pod uwagę, że ze względu na podniesienie się poziomu wody na Wilji warunki na torze znacznie się poprawiły.

Finały zapowiadają się interesująco. Ciekawi nas walka Wilna z Grodnem, która to walka ma już swoją bogatą tradycję wioślarską.

TURNIEJ W KRYNICY.

KRYNICA. (PAT). — Wczoraj zakończył się w Krynicy ogólny — polski turniej tenisowy. W półfinałach Wittingman pokonał Kola 6:3, 6:1, a Hebdę odniósł zwycięstwo nad Jerzym Stolarowem 6:4, 6:4, 7:5.

W finale Hebda zwyciężył Wittingmana 7:5, 3:6, 6:1, zdobywając mistrzostwo Krynicy i puchar przechodni.

W meczu pokazowym Tłoczynski pokonał Kusocińskiego 6:1.

Miss Europa w Wilnie.

Dowiadujemy się, że dziś pośpiesznie pociągiem porannym przybywa do Wilna miss Europa, piękna wileńska Tatjana Masłowa. P. Masłowa przybywa z Hiszpanii, gdzie zaangażowana była do nakręcenia filmu.

Po kilkudniowym pobycie w Wilnie udaje się ona do Ameryki na konkurs najpiękniejszej kobiety świata.

Tenisisci jeżdżą kajakami.

Tenisistów naszych przesładowe wyraży pech, gdyż zepsuła się okropnie pogoda, a kurtki tenisowe zostały zatopione przez wodę.

Wczoraj po kortach można było jeździć kajakami, a szkoda, bo już do Wilna przyjechało sporo tenisistów o dwuczęściowych nazwiskach.

Tenisisci Lotwy zwiedzali wczoraj Targi, a wieczorem beznadziejnie oczekiwali na ukazanie się słońca, ale niestety słońce nie

Lekkoatletyki polskie w Londynie.



Dwie czołowe polskie lekkoatletyki olimpijskie Walasiewiczówna i Weissówna podczas treningu w Londynie, gdzie odniosły piękne sukcesy.

KRONIKA

Sobota
2
Września

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B.
w Wilnie z dnia 1-VIII—1933 roku.

Ciepłota 753
Temp. śred. + 11
Temp. najw. + 14
Temp. najn. + 11
Opad 13,6
Wiatr półn.-zach.
Tend. barom. spadek.
Uwagi: deszcz.

Pogoda 2 września br. według P. I. M.
Przeważnie pochmurno, miejscami deszcz.
Temperatura bez większych zmian. Umiar
kowane wiatry północne i północno — zachodnie.

DYŻURY APTEK.
Dziś, w sobotę 2 września br. dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego
— Zarzeze 20, Sokolowskiego — Tyzenhau
zowska 1, Szantury — Legionowa, Zastaw-
skiego — Nowogrodzka, Zajczkowskiego —
Zwierzyńskie.
Oraz: Miejska — Wileńska 23, Chomi-
czewskiego — W. Pohulanka, Chrośckiego
— Ostrobramska 25, Ottowicza — Wileńska 29

OSOBIŚTA
— POWRÓT PREZESA IZBY SKARBO-
WEJ. W dniu 31 sierpnia rb. powrócił z ur-
lopu Prezes Izby Skarbowej E. Ratyński i
objął zarządzanie.

MIEJSKA
— Roboty wodociągowe na ul. Kalwaryj-
skiej. Z dniem wczorajszym Zarząd miasta
rozpoczął roboty nad przeprowadzeniem wo-
dociągów na ul. Kalwaryjskiej. Narazie ro-
boty prowadzone są koło mostu Zielonego
Mają one na celu zainstalowanie t. zw. „sy-
fonu” pod nurtem rzeki.
Roboty wodociągowe na ul. Kalwaryjskiej
potrwają w ciągu całego września.

SPRAWY SZKOLNE
— Prywatna Koedukacyjna Szko-
ła Powszechna „Promień” (Wiwul-
skiego 4) zawiadamia, iż filia na Zwie-
rzyńcu (Witoldowa 35a) po gruntow-
nym remoncie uruchomiona zostaje
dn. 3 września rb. W dniu tym o g.
9-ej odbędzie się nabożeństwo. Zbiór-
ka w szkole przy ul. Witoldowej 35a
o godz. 8.30.

W poniedziałek dnia 4 września
r. b. o godz. 8-ej rozpoczyna się normal-
ne zajęcia.

Informacje i zapisy w Kancelarii
szkoły „Promień” przy ul. Wiwulskie-
go 4 oraz ul. Witoldowej 35a.
— Przedszkole „Promień” urucho-
mione zostanie w ciągu września rb.
— Roczne Kursy Handlowe na księgo-
wych — bilansistów. Stow. Abs. Instytutu
Nauk Handl. — Gosp. przy parapii Polskiej
go Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Handl. i
Ekonomicznej w Wilnie. — Wilno, Mickie-
wicz 18 (lokal Inst. Nauk H.-G.).
Infom. i zapisy codz. 6—8 po poł.
Wykłady wieczorowe. — Niezamożnym
daleko idące niżki.

WOJSKOWA.
— ZWOLNIENIE Z SZEREGÓW ROCZ-
NIKA 1910-GO. W dniu 10 b. m. nastąpi
zwolnienie z szeregów mężczyzn, urodzonych
w roku 1910-ym, odbywających obecnie służ-
bę wojskową.
Jednocześnie zostaną przeniesieni do re-
zerwy podchorążowie rocznika 1908-go i starszych.

GOSPODARCZA
— KOMISJA SZACUNKOWA DO WYMIA-
RU PODATKU DOCHODOWEGO ZA R. 1933.
W bieżącym miesiącu wznowiona zostanie
działalność Komisji Szacunkowych. Przysła-
pią one do wyrażenia podatku dochodowego
za rok 1933, posługując się normą śred-
niej zyskowności z roku ubiegłego.
Komisje szacunkowe będą urzędowały
przy poszczególnych urzędach skarbowych.

ROŻNE.
— KOLIZJE Z PRZEPISAMI ADMINIS-
TRACYJNYMI. Władze administracyjne
w ciągu ubiegłego miesiąca zanotowały na te-
renie Wilna 1758 wykroczeń przeciwko ob-

wiązującym przepisom administracyjnym.
Najwięcej kolizji z przepisami notują kroni-
ki policyjne z powodu opilstwa i zakłócenia
spokoju publicznego.
— Starostwo Grodzkie podaje do wia-
dości, że z dn. 4 września 1933 r. autobusy
na linii Nr. 2 kursować będą jak dawniej
przez ul. Jagiellońską, omijając ul. Gdańską
i Wileńską.

— BILANS PRACY POGOTOWIA. W ub.
miesiącu pogotowie ratunkowe interwenjo-
wało w 705 wypadkach, z tego na miasto wy-
jazdów było 303.

W porównaniu z miesiącem poprzednim
ilość wypadków nieznacznie się zmniejszyła.

— W najbliższych dniach nastąpi otwar-
cie Lecznicy Litewskiego Stowarzyszenia Po-
mocy Sanitarnej w Wilnie, przeniesionej z
ulicy Wileńskiej Nr. 28 do własnego gmachu
przy ul. Mickiewicza 33-a.

Lecznica znacznie rozbudowana, w całości
zreorganizowana, zostaje wyposażona w nowo
czesne urządzenia Elektro — i Wodolecznict-
wa i wszelkie najnowsze instalacje dla wy-
god pacjentów — posiadając w poszczególnych
salach sygnalizację świetlną, telefony,
radioprowadzono z każdego łóżka, elektro —
grzejniki, oraz dopływ gorącej i zimnej wo-
dy.

Wykwintne i nowoczesne urządzenie zak-
ładu pozwala go zaliczyć do pierwszorzę-
dnych w kraju. Przyjęcia chorych zaczyna się
od 4 mb.

Naczelną dyrekcję zakładu objął dr. Wi-
told Legiejko.

GIEŁDA WARSZAWSKA.
WARSZAWA. (PAT). — DEWIZY: Lon-
dyn 28.48 — 28.18. Nowy York 6.29 — 6.21.
Paryż 35.12 — 34.94. Szwajcaria 173.13 —
172.27. Berlin w obr. przyw. 213.00. Tend. nie-
jednolita.

AKCJE: Bank Polski 83 — 84. Lipop
11.50. Tend. niejednolita.
DOLAR w obr. przyw. 6.28.
RUBEL złoty: 4.70.
Pożyczki polskie w N. Yorku: Dolarowa
70. Dillonowska 71. Stabiliz. 71.25. Warszaw-
ska 45. Śląska 46.50.

**GIEŁDA ZBOŻOWO — TOWAROWA
I LINIARSKA W WILNIE**
z dn. 1. 9. 1933 r.
za 100 kg. parytet Wilno.

Ceny tranżakcyjne: Żyto zbierane nowe,
waga 675 — 693 g/l — 14.24 — 15. Pszenica
zbierana nowa 22.50. Mąka pszenna 0000 A.
luka, 36.50 — 40. Żytnia 55 proc. — 25 — 26.
Żytnia 65 proc. — 21.
Ceny orientacyjne: Owies jednolity nowy
14 — 14.50. Owies zbierany nowy — 13 —
13.50. Mąka żytnia siłkowa 18. Razowa 18.
Razowa szafrowana 19. Otręby żytnie 9. —
Ziemne cienie 9. — 9.50. Jęczmień 8.50.
Kasza gryczana 1/2 palona 38. Kasza grys-
czana 1/2 palona 35. Kasza biała 35. Kasza
perłowa (pecki) Nr. 2 — 24. Owsiana 50.
Siano 5. Słoma 4.50.
Len bez zmian.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. „LEN”.
— „POLSKA KREW”. Dziś, w dalszym ciągu
barwne widowisko, składające się z pokazu
— rewji „LEN” w wykonaniu B. Halim-
skiej, L. Wołkiewicza, Z. Rewkowskiego i zesp-
ł baletowego, oraz trzaskowej, melodyj-
nej operetki Nedbała „Polska Krew”, która
wywołuje entuzjazm publiczności. Efektów
nie tańce polskie na tle malowniczych deko-
racji — tworzą piękną i godną widzenia ka-
tość. Początek o godz. 8 w. Ceny miejsc od
25 gr.

— „Z pałacu do cyrku”. W. Stanisławskiej.
Już dziś w sobotę o g. 4 po poł. i jutro
niedzieli o g. 12.30 urządzi dzieci i młodzież
to nadzwyczajnie ciekawe w treści i barwne
w tańcu, kostiumach i dekoracjach widowisko,
o dziwnych losach Marijki, Tima, Toma, Bi-
ba i poczwiernej niani Witoldowej. I długi po-
tem opowiadać sobie będą niezwykłą historię
je tajemniczego zniknięcia maleńki Lilusi.

— Goscinnie występy Mariusza Maszyń-
skiego. Dziś w sobotę dnia 2 września o g.
8 m. 30 w. w Teatrze Letnim premiera wsp-
czesnej komedii p. t. „Tak a nie inaczej”,
w której gościnnie wystąpi jeden z najwię-
ciejszych artystów polskich Mariusz Maszyń-
ski. Atrakcją tych występów jest to, że ten
znany aktor ukazuje się w swej własnej
komedii życiowej — przyjętej z uznaniem
miejsczych artystów polskich Mariusz Maszyń-
skiego będzie utalentowana aktorka warszaw-
ska p. Mira Grzechowska znana publiczno-
ści wileńskiej z występów zeszłorocznych.

— Otwarcie Teatru — Kina „Rozm-
ści”. — Sala Miejska, Ostrobramska 5. Dziś
w „obole dnia 2 września 1933 r. otworzy swe
podwoje nowa placówka artystyczna Teatr —
Kino „Rozmaitości”. Na pierwszą premierę
Dyrekcja Teatru — Kina wybrała arcywesołą

komedię 2-aktową J. Korzeniowskiego „Ma-
ster i czeladnik” w świetnej obsadzie z pp.:
S. Zieliński, N. Wilińska, St. Janowski, M.
Bielecki, St. Martyna, B. Borskim i A.
Czapliński. II część wypelni dzięki łowie-
obyczajowi ilustrujący gorące życie por-
tu p. t. „Noce portowe”. Aby dać możność
tańiej rozrywki dla szerszych warstw spo-
łeczństwa ceny miejsc na 1 seans balkon od
25 gr., parter od 49 gr., na następne seans-
balkon od 45 gr. i parter od 70 gr.

NA WILEŃSKIM BRUKU

JAK WALIĆ, TO WALIĆ.
Wczoraj wieczorem przy ulicy Finna 7
w mieszkaniu A. Krupowicza wyłamał ktoś
drzwi i władował się do środka.
Podniecony Krupowicz począł demolować
mieszkanie i tute szły. W czasie tej „pra-
cy” tak mocno pokaleczył swoją rękę, iż
zaczęła potrzebować niezwłocznej zabiegów
na miejsce wypadku pogotowia ratunkowego,
które przewiozło go do szpitala św. Jakóba
na wydział chirurgiczny. (c).

NA BRUKU.
Na rogu licy Gimnazjalnej i Ofiarnej roz-
lokowała się wczoraj pod gołym niebem ro-
dzina Garynowa Józefa, która wyeksmitowa-
no przed kilku dniami z mieszkania przy ul.
Dolnej 56.
Rodzinę umieszczono w schronisku dla
wyeksmitowanych. (c).

SPRYTNA KRADZIEŻ.
Wczoraj wieczorem do sklepu p. Anto-
niego Weltera (Dominikańska 13), wstąpił
ktoś elegancko ubrany osobnik w towarzy-
stwie przystojnej damy, rzekomo w celu na-
bycia jakichś towarów. Przystojna klientka
nawizała ciekawą rozmowę z właścicielem
sklepu. Po pewnym czasie „małżeństwo” co-
nabyło i opuściło sklep. Dopiero po ich od-
stąpieniu właściciel skonstatował kradzież 500 zł.
Wszczęty niezwłocznie posąg nie dał
narazie wyniku. Dopiero powiadomiona o wy-
padku policja zatrzymała sprawcę kradzie-
ży. Jest to podobno żona szpencielarza po-
szukiwanego przez władze policyjne szeregu
innych miast. (c).

PIJANY DOROŻKARZ STRATAWAŁ
STARUSZKĘ.
Wczoraj w południe na ulicy Końskiej,
tuż przy Sali Miejskiej pijany dorożkarz wje-
chał na przechodzącą jezdnię 62-letnią Lucję
Borgerdową.
Kobieta została strącona przez konia.
awezwane pogotowie ratunkowe przewiozło
ją w stanie b. ciężkim (z oznakami wstrząsu
mózgu) do szpitala św. Jakóba.

Dorożkarz w czasie powstającego zamiesz-
ania zdołał zbiec. (c)

Wspierając bezrobotnego,
pomagać sobie

**Śmiertelny zabieg za
30 złotych.**
Pewnego dnia do szpitala św. Jakóba
przywieziono żonę urzędnika panią Aleksan-
drę F. z ciężkimi objawami zakażenia krwi.
Chorą przywiózł mąż, zaniepokojony
tembardzie, że żona nie chciała mu wy-
jaśnić przyczyn choroby.

Stan chorej był beznadziejny. Ordynat
szpitala św. Jakóba dr. Paszkiewicz stwier-
dził zakażenie krwi z powodu niedołęż-
nego zabiegu poronienia.

Pani F. przeczuwając śmierć, opowiedzia-
ła o swej tragedji. Miała sześćoro dzieci.
Pewnego dnia poczuła, że zostanie matką
siódmego. Gdzieś warunki finansowe pod-
sunęły jej, jak się jej zdawało, zbawczą myśl.
Postanowiła spędzić płód.

Było to w trzecim miesiącu. Droga otwar-
ta nie mogła prosić o to żadnego lekarza.
Udała się więc do znachorki Jadwigi Toma-
szewiczówny na ul. Belinę 1.

Znachorka zgodziła się na propozycję i po-
brała 30 złotych.

Po zabiegu pani F. dostała zakażenia krwi.
Zmarła w szpitalu św. Jakóba.
Znachorka Jadwiga T. stanęła przed są-
dem.

Jadwiga T. jest panną, z zawodu robot-
nicą — ma lat 39. Jest wykluczone oczywi-
ście, by mogła posiadać jakiegokolwiek wia-
domości z dziedziny medycyny. Policja wy-
daje o niej opinię ujemną. Są podejrzenia
że uprawiała swój proceder już od dłuższego
czasu. Miała podobno wiele klientek. W mi-
szkaniu jej znaleziono dużo ziół, przera-
czonych właśnie dla tego zabiegu.

Pani F. była kobietą inteligentną. Zda-
wała niewątpliwie sobie sprawę z umięję-
tności i odpowiedzialności znachorki. Mimo
to jednak powierzyła jej swoje życie. Ma-
siały być bardzo poważne te pobudki, które
skłoniły ją do tego. I w tem właśnie tkwi
tragedja klientek przerożonych znachorek.

Sąd ukarał surowo Jadwigę T. Skazał ją
na karę dwuletniego więzienia.
Włod.

PAN ARJANA
Już w poniedziałek dnia 4 września
Wyświetlany będzie
najwybitniejszy film
współczesny

HELIOS
Wspaniały podwójny program!
Fascynująca piękność
JOAN CRAWFORD
i
„KREW CYGAŃSKA”
Efektowne walki byków, barwne tło przepięknej Sewilli, Świetne głosy solowe, chór i żywiołowe tańce.
UWAGA! W poniedziałek dn. 4-go września nastąpi otwarcie sezonu: „ARJANA”.

CASINO
Otwarcie sezonu! Najnowszy sukces reżyserji światowej sławy genialnego Karola Lamacza
FILM
nad
FILMY!
W roli „Baby” ANNY ONDRA jako ekscentryczna muzyczka. Najweselejsza i najdowcipniejsza komedia sezonu.
NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy „WENEJA — KPÓŁOWA ADRJATYKU”.

DZWIĘKOWE KINO
„ROXY”
Mikiewicza 22, tel. 16-28

DZIS!
Wielkie emocjonujące arcydzieło o niebywałej koncepcji, reżyserji TURZAŃSIEGO
p. t. „ŚPIEWAK NIEZNANY”
Onegin” w języku rosyjskim. NAD PROGRAM: 1) Tygodnik dźwiękowy Foxa. 2) Magic Carpet — życie i obyczaje ludu Czarnego Łądu. Film który się pamięta przez całe życie. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.20.

RESTAURACJA
„ITALIA”
przy Hotelu Italia
Tel. 13-61.
Od dziś 1-go września przygrywać będzie
Pierwszorzędna Orkiestra Koncertowa
Dancingowa. Pierwszorzędna kuchnia.
CENY UMIARKOWANE.

**Potrzebni są zdolni
agenci-akwizytorzy**
Informacje: „Kurjer Wileński”
Biskupia 4, w godz. 12—1 w południe.

NAJLEPSZY WĘGIEL
Górnośląski Konc. „Progres” oraz
KOKS Górnośląski i Czeski.

CEMENT
Syndykatu Cementowien Polskich.
BLACHĘ
Ocykowaną do krycia dachów wszyst-
kich wymiarów poleca przedsiębiorstwo
Handl. Przem.

M. DEULL
WILNO, JAGIELLOŃSKA 3 TEL. 8-11
SKŁADY: KIJOWSKA 8, TEL. 999.

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wil-
nie niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na
zwożkę węgla i drzewa do gmachu Dyrekcji Okrę-
wej Kolei Państwowych w Wilnie, ul. Słowackiego 14.
Warunki przetargu i warunki ogólne, oraz bli-
sze szczegóły, są do obejrzenia w Wydziale Drogo-
wym D. O. K. P. w Wilnie ul. Słowackiego 14, drugie
piętro, pokój Nr. 3 w dniu, urzędowe w godzinach od
9 do 12.

Oferty winny być nadesłane lub złożone do
specjalnej skrzynki znajdującej się w Przedzium Dy-
rekcji do godziny 12 dnia 25 września 1933 r.

Wadium w wysokości 50 zł, winno być złożone
w sposób ustalony przez Ministerstwo Skarbu w Ka-
sie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Wil-
nie lub przekazane do P. K. O. na rachunek Dyrekcji,
kwit zaś o złożeniu wadium winien być dołączony
do oferty.

Dyrekcja Okr. Kolei Państw. w Wilnie.

UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU.
rosyjskiej studentki).
SZCZEGÓŁY NASTĄPIĄ.

JOAN CRAWFORD
w nowym ekscen-
trycznym obrazie „Pożegnanie z grzechem”
i
„KREW CYGAŃSKA”
mistrzowsko
filmowana
OPERA „CARMEN”
Z udziałem wybitnego tenora opery
paryskiej LUCJAN MURATORE, który
wykonuje arję z opery „Eugeniusz
Onegin” w języku rosyjskim. NAD PROGRAM: 1) Tygodnik dźwiękowy Foxa. 2) Magic Carpet — życie i obyczaje ludu Czarnego Łądu. Film który się pamięta przez całe życie. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.20.

OTWARCIE SEZONU! Film, o którym mówi cały świat!
Najweselejszy
Najpiękniejszy
Najmłodziejniejszy
Przebój świata
CÓRKA PUŁKU
W roli tytułowej uro-
czy, żywa, diarska
narodowej Rewji Filmowej w Niceji. Początek seansu o godz. 4, 6, 8 i 10.20.

BABY (Dziewczątka)
Przepych wystawy. Przygody roz-
kosznej „Baby” za kulismami luksu-
sowych kabaretów.
W roli „Baby” ANNY ONDRA jako ekscentryczna muzyczka. Najweselejsza i najdowcipniejsza komedia sezonu.
NAD PROGRAM: Dodatek dźwiękowy „WENEJA — KPÓŁOWA ADRJATYKU”.

DZIS!
Wielkie emocjonujące arcydzieło o niebywałej koncepcji, reżyserji TURZAŃSIEGO
p. t. „ŚPIEWAK NIEZNANY”
Onegin” w języku rosyjskim. NAD PROGRAM: 1) Tygodnik dźwiękowy Foxa. 2) Magic Carpet — życie i obyczaje ludu Czarnego Łądu. Film który się pamięta przez całe życie. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.20.

SKŁAD MEBLI SPÓŁDZIELNI
„ZJEDNOCZENI STOLARZE”
w Wilnie, ul. Trocka 6
POLECA
wielki wybór różnych mebli z włas-
nych warsztatów. Komplet, jadalne,
sypialne, gabinety i t. d. oraz meble
gigant. Przyjmują się obywatelki. Pro-
simy o obejrzenie mebli naszej Spół-
dzielni. komunikując prztem, iż ceny
zostały obniżone.

KUPUJ CIE
ZAPRAWĘ DO WÓDKI
„Ryski Balzam” marki „Złota Korona”
RHUM, ESENCJE OWOCOWE
firmy ERHARDT FRÈRES S. A.
Targi Północne stoisko Nr. 31
Przedstawiciel: WILHELM OTTO Wilno,
Węgłowa 12, tel. 10-79.

AKUSZERKA
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy
przeprowadzi się
Zwierzyńskie, Tom. Zasa
na lewo Giedeminiowa
ul. Grodzka 27.
AKUSZERKA
Śmiałowska
przeprowadzi się
na ul. Orzeszkowej 3-12
(róg Mickiewicza)
tamże gabinet kosmetycz-
ny, nowa szmaczeczki, bra-
dżki, kurczki i węgry,
W. Z. P. 48. 8523

LECZNICA
Litewskiego Stow. Pomocy Sanitarnej
Wilno, ul. MICKIEWICZA 33-a gmach własny
(dawniej ul. Wileńska 28).
Naczelną kierownicą Dr. W. Legiejko. Od-
działy ambulatoryjne: wewnętrzny, chirurgiczny, gi-
nekologiczny, nerwowy, oczny, otolaryngologiczny
skórny i mocz- — pętkowy, dentystryczny. Wyko-
nanie wszelkich operacji chirurgicznych.
Gabinet Roentgenowy: leczenie promieniami, fo-
tografowanie, prześwietlenie, diatermia, solux i ele-
ktroterapia. Dla obłożnie chor- — ch chor- — ch
oraz separetki urządzone z najw- — kszym komfortem.
Lecznica uposażona w sygnalizację świetlną, domo-
fony i radioprowadzono z każdego łóżka. Labora-
torjum analityczne. Wodolecznica z nowoczesną
instalacją.

2 pokoje
ze wszystkimi wygodami
do wynajęcia od zaraz
Dabrowskiego 7 m. 6

Zgub. dowód osobisty
wydany przez starostwo
grodzkie w Wilnie w roku
1906 na im. Hirsza Szw-
arberga oraz prawa jazdy
za Nr. 2008 unieważnia się
za Nr. 2008 unieważnia się

KAŻDE OGŁOSZENIE
najskuteczniejszą pomocą jest tym,
którą ogłaszają się wyłącznie
w najpoczytniejszym piśmie
„KURJER WILEŃSKI”

Dr. GINSBERG
choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłotowe
Wileńska 3 tel. 567
od godz. 8—1 i 4—8.

Akuszerka
Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
ulica Karzantowa 7, m. 5.
W. Z. P. 69.

Pianino
koncertowe znanej zagr.
firmy w najlepszym stanie
okazyjnie b. tanio do
sprzedania Piłsudskiego
30 m. 29 od 8—10 i 3—7

Za 50 zł.
miesięcznie poszukuje
jakiegokolwiek posady
biurowej.
Oferty „Pracowity”.

Mieszkania
5, 6 i 7 pokoiowe do wy-
dania w d. Nr. 41 przy ul.
Mickiewicza i 24 przy ul.
Sierakowskiego. Wszyst-
kie wygodny, system ko-
rystalizowy.

B. nauczyciel gimn.
udziela lekcji i korepetycji
w zakresie 8 klas gimnaz-
jum ze wszystkich przed-
miotów. Specjalność mate-
matyka, fizyka, jęz. pol-
ski. Łaskawe zgłoszenia do
administracji „Kur. Wil.”
pod b. nauczyciel.

ZŁOTE SCHODY.

Po krótkim zamęcie konwój rozplątał się w dal-
szych ubikacjach, a dziewczyna osunęła się na ławkę,
ziewając w sposób, nieliczący z kamienną gośdocnością.
Ale była w tej chwili tylko ogromnie zmęczona małą
osóbką, która nadomiar złego poczuła się głodną.
Wzruszenia nie pozwoliły jej zjeść kolacji, ani przek-
nąć nie na balu, a sytuacja obecna wykluczała skorzy-
stanie z zapasów, które sobie przygotowała na dzi-
siejsze śniadanie. Ludka właśnie poważnie zaczęła się
zastanawiać nad kwestją odżywiania aresztantów
nad możliwością śmierci głodowej, gdy myśl jej zwró-
ciła w inną stronę coraz nowi wchodzący urzędnicy.
Tupali nogami, trąbili w chustki do nosa, skrobali się
po szyi, przerzucali sobie hałaśliwe zdania, jak cięż-
kie, niezgrabne piłki, aby nareszcie zasiąść ościśle
przy stołach. Ktoś w drugim pokoju stuknął w li-
czydła i rozpoczął się szary dzień monotonnej pracy.
Na aresztowaną nikt nie zwrócił uwagi. Należała ona
właśnie 'o kłopotliwej szaryzmy urzędowego dnia.
Zresztą nikt figural, otulona w brązowe paletko
nie rzucała się w oczy. Jedna jeszcze plama na brud-
naw j ścianie — nie więcej... Lecz wkrótce dzie-
wczyna, osłabiona dusznością i wyczekiwaniem, odpięła
futrzany kołnierzyk i odrzuciła wtył kapturek. Dziecin-
na jej twarzy nie umiała uporać się z nurażką godno-
ścią, zato była wyraźnie i zwyczajnie... nadszana. Od
gorsu oderwały się zwidłe chryzantemy. Na białej
szyi zamigotał złotem medaljonik. Powoli ostróżnie

spojrzenia urzędników skierowały się w stronę drob-
nej postaci na ławie. Popelży szepty od biurka do
biurka. Szare „dzisaj” wyłoniło z głębi chwil, pokry-
tych pajęczyną beznamiętności coś odmiennego, coś nie-
wygodnie zastanawiającego. Ludka wprost raziła tutaj
odrębnością swoją, niepokoiła odbieganiem od szablonu...
Była inna. Poruszyła senne umysły iskrą ciekawo-
ści. Jakiś brodac spoglądał w jej stronę z wyraźnym
rozczerwieniem i spędził parę minut z obłaską w zębach
na niemej kontemplacji... Gdy się ocknął z zachwyty,
wpakował sobie w usta kielbasę i oderwał połowę,
zagryzając chlebem. Ludka poczuła, że pozycja wzno-
słej męczennicy narodowej zaczyna jej mocno doku-
czać. Na widok jedzenia przeknęła ślinę i błysnęła
rozniewaniami oczyma na gapioń. A gdy Ludka wpa-
dła w złość, to już zuchwale jej była gotowa na
wszystko.

Czy długo mam tu siedzieć? — zawołała niezwy-
kle dźwięcznie i świeżo w tej urzędowej ciszy. — Bo
jestem zmęczona i głodna. — Zafalowała cisza nad
biurkiem. Trysnęły z niej śmiechy. Ktoś chrząknął
wyzwajająco... Ktoś się odezwał:

— Kto chce politykować, musi być na wszystko
przygotowany!

— Co wy? Co wy, Nikita Michajłowicz? Dali-
by spokój — odezwał się brodac, wydobywając drugą
kielbasę. Nie należy zamorzyć dziewczynki. Czyż to
ona choćby dorosła? Moja Masza większa będzie!

To mówią, śpieszył już z ułożeniem na gazecie
śniadaniem. Ta niespodziewana dobroć zwiłgotnia
oczy Ludki. Złość ściechła nagle i przybladła godność

narodowa, gdy dziewczyna zapytała cicha, walcząc
uporczywie ze łzami:

— Nie wie pan, zaco jestem aresztowana?
— Nie mogę wiedzieć!

Ludka zawstydziła się swego zapytania i chwiło-
we przynęcenie zagryzła mężnie chlebem. Jadła ze
spuszczonymi oczyma, czując na sobie ciągłą, milczą-
cą obserwację, która wprawiała ją w coraz większe
zakłopotanie.

Po niejakiem czasie za drzwiami rozległy się pe-
wne, silnie, dzwoniące kroki. Drzwi się otwarły z us-
łuznym skrzypnięciem i do pokoju wpadł tegi umun-
durowany mężczyzna. Cisza w pokoju stanęła na ba-
czność i sztywnym ukłonom urzędników powitała
wchodzącą władzę. Rewirowy złożył w stronę bliz-
szych guzików czołobitny raport. Ludka przeknęła
bicie serca gdzieś w zaschłym nagle gardle i zniosła
bez zmużenia oka szybkie spojrzenie naczelnika, któ-
ry zadzwonił krokami w stronę telefonu.

— Zatrzymano kobietę? Co robić? Aha! Tak tocz-
no!... Da... da... słyszała Ludka.